

Sądy moralne stanowią kluczowy element życia społecznego. To na ich podstawie decydujemy kto zasługuje na nasze zaufanie, kogo należy unikać, jakie zachowania są pożądane, a które należy ukarać. Nie tylko wierzymy w obiektywność naszego moralnego kompasu, ale także bardzo często bezgranicznie mu ufamy, co często prowadzi do kontrowersji lub społecznych sporów. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest powszechne przekonanie o racjonalnej i obiektywnej naturze sądów moralnych, którego nie potwierdzają badania naukowe. W ciągu ostatnich dwóch dekad badacze zajmujący się psychologią moralności odkryli, że ludzie wydają sądy moralne częściej w oparciu o powstający szybko i automatycznie afekt niż świadome i racjonalne przesłanki. Potwierdzają to badania z zakresu moralnego poznania, które pokazały, że sądy moralne wydawane są w czasie krótszym niż 250 milisekund i nawet wtedy, gdy nie potrafimy ich wyjaśnić. Psychologowie zajmujący się badaniem rozwoju człowieka, udowodnili, że już dzieci w wieku niemowlęcym, które nie posiadają odpowiednich umiejętności językowych, potrafią odróżnić dobrego bohatera (pomocnego) od złego (przeszkadzającego). Nie oznacza to, że sądy moralne wydajemy wyłącznie w oparciu o subiektywne odczucia. Potrafimy do oceny moralnej włączyć także procesy kontrolowane, jednak są to sytuacje sporadyczne, ponieważ wymagają od nas większego zaangażowania czasu oraz dostępnych zasobów umysłowych.

Intuicyjna i automatyczna natura sądów moralnych sprawia, że są one podatne na zniekształcenia. Na przykład, pod wpływem emocji wstępu ludzie wydają ostrzejsze oceny moralne, chociaż nie zdają sobie sprawy, co wpłynęło na ich decyzje. Niedawno wykazano także, że pod wpływem zaangażowania własnego interesu (zarabiam, dzięki nieuczciwemu zachowaniu drugiej osoby) także dochodzi do zniekształcenia oceny moralnej. Pod wpływem osobistego zysku, ludzie oceniają zachowania oszusta pobłażliwiej. Co ciekawe, do zniekształcenia dochodzi, ponieważ bardziej lubimy osobę, która oszukując, pozwala nam zarobić, niż taką, która działa wyłącznie na własną korzyść. Z naszych własnych badań wiemy, że lubienie wynikające z wcześniej wzbudzonej postawy może być silnym źródłem zniekształceń ocen moralnych. To odkrycie oraz fakt, że psychologia moralności prawie wcale nie zajmowała się systematycznym badaniem wpływu postaw i nastrojów na sądy moralne doprowadziło nas do przekonania, że będzie to główny cel opisywanego projektu. Innymi słowy, wiemy już w jakim stopniu postawy zniekształcają spostrzeganie i ocenę moralności drugiego człowieka. Nie wiemy natomiast jakie czynniki ograniczają ten wpływ oraz jakie mechanizmy psychologiczne mogą go tłumaczyć. Zamierzamy także sprawdzić czy nastroje podobnie jak emocje mogą być silnym źródłem zniekształceń ocen moralnych. Jest to pytanie ważne, ponieważ sądy moralne odgrywają kluczową rolę w codziennych sytuacjach i jak pokazują najnowsze badania, są także zaskakująco częste. Na ponad 13 000 raportowanych przez badane osoby zdarzeń, 29% z nich związanych było z moralności.

W ramach opisywanego projektu zamierzamy przeprowadzić dziesięć eksperymentów, w których będziemy poszukiwać moderatorów i mediatorów wpływu postaw i nastrojów na oceny moralnego charakteru. Proponowane moderatory to: moralna tożsamość, rodzaj łamanego kodu etycznego, kolejność manipulacji, nagradzanie za trafność ocen, zwrócenie uwagi na źródło postawy, zajęcie zasobów poznawczych oraz zwiększenie presji czasowej. Według naszej wiedzy mediatorami mogą być: motywowane zapominanie, selektywność uwagi oraz zaniżanie wyrządzonej krzywdy. W kolejnych trzech eksperymentach zamierzamy sprawdzić, czy nastrój wpływa na oceny moralnego charakteru. Dodatkowo przetestujemy możliwe moderatory tej relacji. Według naszych założeń tymi moderatorami mogą być: zwrócenie uwagi na źródło nastroju, błędna atrybucja nastroju oraz relewantność zachowania, na podstawie którego oceniany będzie moralny charakter danej osoby. Dodatkowo zamierzy mierzyć zmiany nastrojów za pomocą takich wskaźników fizjologicznych jak temperatura, puls, oddech czy tempo bicia serca. Uważamy, że realizacja opisywanego projektu pozwoli uzupełnić poważną lukę w wiedzy nad moralnością ukazując jej afektywną i subiektywną naturę w nowym, dotąd niepoznanym naukowo świetle.